

Sygn. akt II Ca 398/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Nowak (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Katarzyna Biernat-Jarek SR (del.) Krzysztof Wąsik
Protokolant:	Ewelina Hazior

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku B. H., J. H. (1) i B. G.

przy uczestnictwie Z. H.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawczyni B. H.

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie

z dnia 22 października 2013 r., sygnatura akt I Ns 437/13/K

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wyeliminować z jego sentencji słowo: „wprost”;
2. oddalić apelację w pozostałej części;
3. stwierdzić, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

## UZASADNIENIE

Wnioskodawcy B. H., J. H. (1) i B. G. złożyli wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po J. H. (2), na podstawie testamentu, w którym do dziedziczenia powołana została B. H., wskazując na złożenie przez nią oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Uczestnik Z. H. domagał się stwierdzenia nabycia spadku na rzecz B. H. na podstawie testamentu wprost.

Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie postanowieniem z dnia 22 października 2013 roku, sygn. akt I Ns 437/13/K, stwierdził, że spadek po J. H. (2), synu J. i S., zmarłym w dniu (...)w K. i tam ostatnio stale zamieszkałym,

na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia (...) nabyła wprost w całości żona B. H. z d. B. (pkt I) oraz stwierdził, że wnioskodawcy i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt II).

Podstawa faktyczna powyższego rozstrzygnięcia kształtowała się następująco:

Spadkodawca J. H. (2) zmarł w dniu (...) w K.. W chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z B. H., miał dwoje dzieci: córkę B. G. i syna J. H. (1). Innych dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych nie miał. Miał jednego brata Z. H.. W dniu (...) sporządził testament własnoręczny, w którym do całości spadku powołał swoją żonę B. H.. B. G. i J. H. (1) zrzekli się dziedziczenia po swoim ojcu zawierając z nim w dniu 27 września 2005 roku w formie aktów notarialnych umowy o zrzeczeniu się dziedziczenia.

W motywach prawnych wydanego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy, powołując się na art. 1048 k.c., art. 1049 § 1 i § 2 k.c. oraz na art. 932 § 4 k.c., wskazał, że z uwagi na zrzeczenie się dziedziczenia przez dzieci spadkodawcy, do kręgu spadkobierców ustawowych należą w niniejszej sprawie żona i brak spadkodawcy. Wobec zaś faktu, że powołanie do spadku wynika z ustawy lub z testamentu (art. 926 § 1 k.c.), a spadkodawca sporządził testament własnoręczny rozporządzając w nim swoim majątkiem na wypadek śmierci (art. 941 k.c., art. 944 § 1 k.c., art. 949 § 1 k.c.) i nie zachodzi żadna z przesłanek nieważności testamentu (art. 945 k.c.), na jego podstawie spadek nabyła żona spadkodawcy. Wprawdzie złożyła ona oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, ale uczyniła to po upływie sześciomiesięcznego terminu od dnia, w którym dowiedziała się o tytule swojego powołania (art. 1015 § 1 k.c.). Wiedzę w tym przedmiocie wnioskodawczyni uzyskała w dniu śmierci spadkodawcy, to jest (...), tymczasem oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza złożyła dopiero na rozprawie w dniu (...), a więc po upływie terminu z art. 1015 § 1 k.c. Jest to zaś termin zawity i nie może być przywrócony, a na jego bieg nie ma wpływu data złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku ani oczekiwania spadkobiercy co do terminu rozprawy sądowej, na której będzie mogło być złożone przez spadkobiercę oświadczenie. Wnioskodawczyni nie sygnalizowała zresztą zamiaru jego złożenia, co mogła uczynić we wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, a nadto, jeśli termin złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza dobiegał końca, a ona nie otrzymała z sądu informacji o terminie rozprawy mogła chociażby złożyć pismo z informacją o zamiarze złożenia oświadczenia lub złożyć takie oświadczenie przed notariuszem. Skoro zaś oświadczenie to złożyła po terminie z art. 1015 § 1 k.c., koniecznym było stwierdzenie nabycia przez nią spadku wprost (art. 1015 § 2 k.c.).

Apelację od powyższego postanowienia wywiodła wnioskodawczyni B. H., zaskarżając je w części, to jest w zakresie punktu I, o tyle o ile stwierdza, że spadek został nabyty wprost.

Podniosła zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego, a to art. 1015 k.c. w zw. z art. 640 § 2 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż uchybiła terminowi do złożenia oświadczenia woli o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, mimo iż postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku zostało wszczęte w dniu 25 lutego 2013 roku, a więc przed upływem 6-miesięcznego terminu. Z ostrożności procesowej zarzuciła nadto naruszenie przepisu postępowania w postaci art. 5 k.p.c. poprzez zaniechanie pouczenia jej o skutkach prawnych zamierzonych przez nią czynności, efektem czego doszło bez jej winy do uchybienia terminowi do złożenia oświadczenia woli o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Jednocześnie wskazała, iż uchyliła się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, podnosząc, że brak złożenia takiego oświadczenia wynikał z usprawiedliwionego okolicznościami błędu, iż termin do jego złożenia został zachowany wskutek rozpoczęcia procedowania nad wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku i jednocześnie oświadczyła, iż przyjmuje spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

We wnioskach apelacji wnioskodawczyni domagała się zmiany punktu I postanowienia poprzez orzeczenie, że nabyła spadek z dobrodziejstwem inwentarza, a ewentualnie wniosła o uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza na skutek błędu co do upływu terminu, a następnie zmianę punktu I poprzez orzeczenie, że nabyła spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Ewentualnie złożyła wniosek o uchylenie postanowienia we wskazanym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie, skutkując zmianą zaskarżonego postanowienia, niemniej nie z przyczyn wskazanych w wywiedzionym środku odwoławczym, lecz wziętych przez Sąd Okręgowy pod uwagę z urzędu. W pozostałym natomiast zakresie apelacja została oddalona, ponieważ była bezzasadna.

Wydanie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie wymaga uwzględnienia zakresu kognicji sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Wyznaczają go art. 670 k.p.c. i art. 677 k.p.c. stanowiąc, że sąd spadku bada z urzędu, kto i z jakiego tytułu jest spadkobiercą, i stwierdza nabycie spadku przez spadkobierców, chociażby były nimi inne osoby niż wskazane we wniosku, a w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku wymienia osobę spadkodawcy, wszystkich spadkobierców, którym przypadł spadek oraz określa wysokość udziałów przypadających poszczególnym spadkobiercom. Żaden przepis prawa materialnego ani procesowego nie nakłada jednakże na sąd obowiązku wskazania, w jaki sposób spadkobiercy przyjęli spadek, a więc wprost czy z dobrodziejstwem inwentarza. Zawarcie takiego określenia nie jest przy tym uzasadnione celem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Celem tego postępowania jest bowiem, jak już wskazano powyżej, jedynie ustalenie kręgu spadkobierców po określonym spadkodawcy oraz wielkości przypadających im udziałów, a dla tych kwestii zagadnienie nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza nie ma żadnego znaczenia, nie stanowi także w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku kwestii prejudycjalnej. Co więcej, nawet określenie w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, że spadek został przyjęty z dobrodziejstwem inwentarza, nie przesądzałoby definitywnie zakresu odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe, bowiem w określonych sytuacjach spadkobierca może utracić przywilej ograniczonej odpowiedzialności (art. 1031 § 2 zd. 2 k.c. i art. 1032 § 2 k.c.). Powstałby wówczas skomplikowany problem istnienia ograniczenia odpowiedzialności spadkobiercy wynikającego z prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku w sytuacji, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego ograniczenie to przestałoby istnieć, lub też istniałoby, ale w innych granicach. A zatem, na etapie ustalania kręgu spadkobierców kwestia zakresu odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe pozostaje na dalszym planie. Nabiera ona natomiast znaczenia przy realizowaniu przez wierzycieli spadkowych przysługujących im uprawnień. Dopiero wówczas istotną rolę odgrywa sposób przyjęcia spadku przez spadkobiercę (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2002 roku, sygn. akt III CKN 543/01, niepubl., Lex nr 55493). Złożenie bowiem przez spadkodawcę oświadczenia o przyjęciu spadku wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza kształtuje jego sytuację materialnoprawną i decyduje o zakresie jego odpowiedzialności za długi spadkowe. Z tego względu dopiero jeśli między wierzycielem spadkodawcy a spadkobiercą dojdzie do sporu o wiarygodność, którą spadkobiercy mieliby zaspokoić, to w postępowaniu zmierzającym do rozstrzygnięcia tego sporu okoliczności dotyczące złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza współkształtują podstawę faktyczną rozpoznawanej sprawy, o ile zostaną zgłoszone, a następnie ustalone przez sąd. Jeżeli więc wierzyciel spadkodawcy dochodzi od spadkobiercy wykonania zobowiązania zaciągniętego przez spadkodawcę, to spadkobierca w ramach podstawy faktycznej istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy winien ujawnić okoliczności świadczące o ograniczeniu jego odpowiedzialności za długi spadkowe do wartości masy czynnej spadku, bowiem przepisy określające konsekwencje oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza stosowane są w relacji do wierzycieli spadkodawcy i spadkobiercy w tym postępowaniu, w którym na być przesądzona kwestia istnienia konkretnego zobowiązania i odpowiedzialności za nie (art. 319 k.p.c.). (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2011 roku, sygn. akt I CSK 439/10, niepubl., Lex nr 960500). Z powyższych względów zawarcie przez Sąd Rejonowy w sentencji zaskarżonego postanowienia zastrzeżenia, iż apelująca nabyła spadek „wprost” podlegało wyeliminowaniu, albowiem sposób przyjęcia spadku (wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza) nie ma w niniejszej sprawie, jako sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, żadnej doniosłości, natomiast będzie mógł się stać przedmiotem zainteresowania sądu w ewentualnym sporze między apelującą a wierzycielem spadkodawcy. W konsekwencji powyższego z istoty rzeczy nie mogła także stać się przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie kwestia uchylenia się przez apelującą od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza. To z kolei musiało prowadzić do uznania za chybiony podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 5 k.p.c., którego to naruszenia apelująca upatrywała w braku stosownych pouczeń o skutkach prawnych zamierzonych przez nią czynności, efektem czego – w jej ocenie – doszło bez jej winy do uchybienia terminowi do złożenia oświadczenia woli o przyjęciu spadku

z dobrodziejstwem inwentarza. Te okoliczności, jak już wyżej wskazano, w niniejszej sprawie nie mogą podlegać badaniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1 postanowienia, zaś w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. jak w punkcie 2 postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., stwierdzając - zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w tym przepisie - że wnioskodawczyni ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.